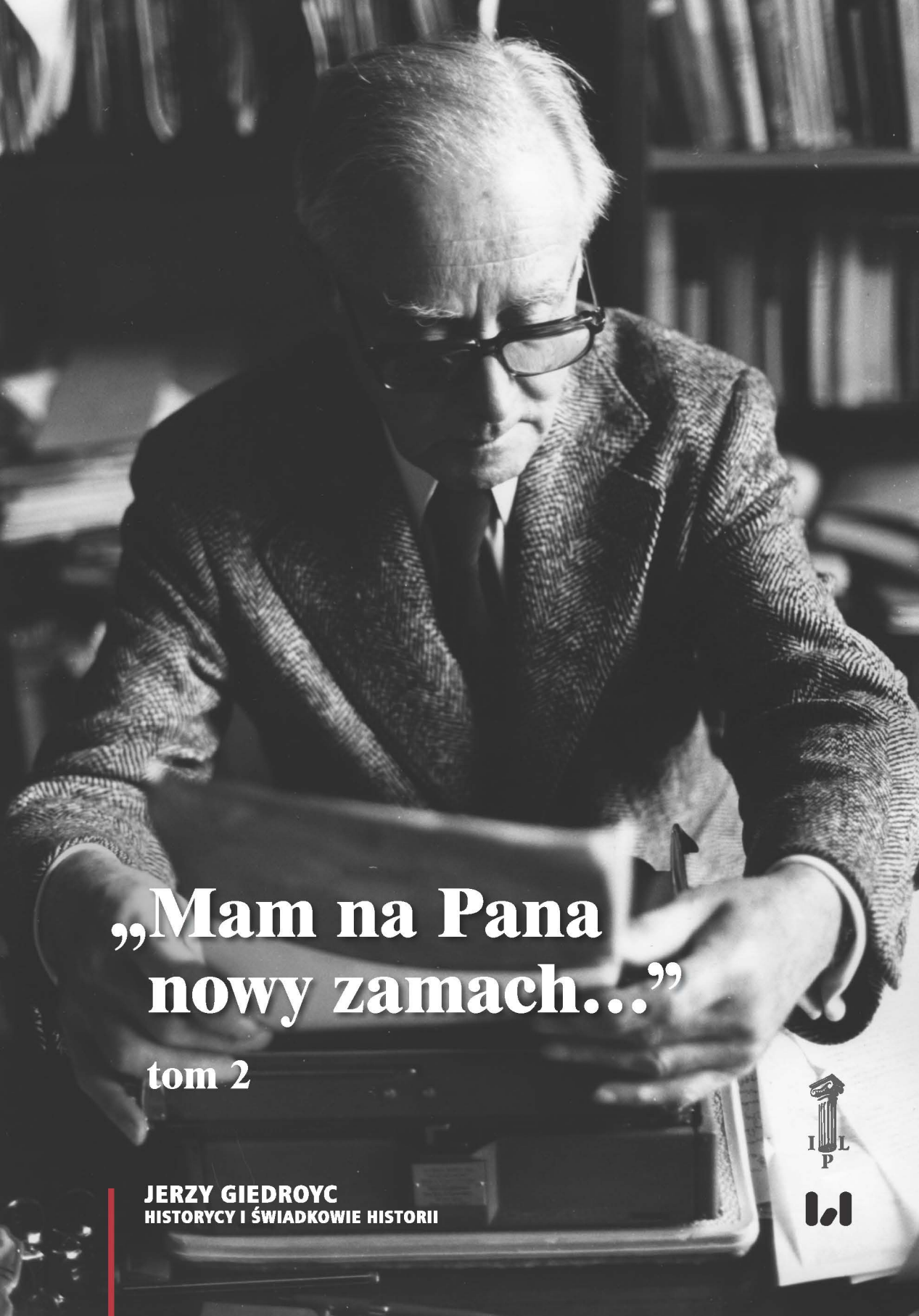




„Mam na Pana nowy zamach...”

tom 2

JERZY GIEDROYC
HISTORYCY I ŚWIADKOWIE HISTORII



**„Mam na Pana
nowy zamach...”**



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
Łódzkiego

[Kup książkę](#)

„Mam na Pana nowy zamach...”

Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia
z historykami i świadkami historii
1946–2000

tom 2

wybór i opracowanie Sławomir M. Nowinowski i Rafał Stobiecki
przy współpracy Anny Brzezińskiej i Mileny Przybysz-Gralewskiej

JERZY GIEDROYC
HISTORYCY I ŚWIADKOWIE HISTORII



Łódź–Paryż 2019

[Kup książkę](#)

Sławomir M. Nowinowski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Powszechnej Najnowszej, 90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

Rafał Stobiecki – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii, 90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Jan Pomorski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Iwona Gos

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Agnieszka Kozyra

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: Jerzy Giedroyc przy maszynie do pisania
Maisons-Laffitte, 1980 r. (fot. A. Sulik)

© Copyright by Association Institut Littéraire Kultura
(Stowarzyszenie Instytut Literacki Kultura)

Praca zrealizowana w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki
Nr 0033/NPRH3/H11/82/2014



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

© Copyright by Authors, Łódź 2019

© Copyright for archival materials and for this edition by Association Institut Littéraire Kultura
(Stowarzyszenie Instytut Literacki Kultura), Łódź–Paryż 2019

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.08713.18.0.K

Ark. wyd. 53,5; ark. druk. 71,375

ISBN t. 1–3: 978-83-8142-311-3

e-ISBN t. 1–3: 978-83-8142-312-0

ISBN t. 2: 978-83-8142-315-1

e-ISBN t. 2: 978-83-8142-316-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

[Kup książkę](#)

Spis treści

Jerzy Giedroyc – Piotr Kardela	7
Jerzy Giedroyc – Wojciech Karpiński	13
Jerzy Giedroyc – Michaił Karpowicz.....	29
Jerzy Giedroyc – Jan Karski	31
Jerzy Giedroyc – Tadeusz Katelbach	47
Jerzy Giedroyc – Stanisław Kluz	91
Jerzy Giedroyc – Jerzy Kłoczowski	97
Jerzy Giedroyc – Leon Koczy	103
Jerzy Giedroyc – Tytus Komarnicki.....	109
Jerzy Giedroyc – Andrzej Korboński.....	115
Jerzy Giedroyc – Stefan Korboński.....	127
Jerzy Giedroyc – Marek Kornat	159
Jerzy Giedroyc – Paweł Korzec	169
Jerzy Giedroyc – Stanisław Kościalkowski	185
Jerzy Giedroyc – Stanisław Kot	207
Jerzy Giedroyc – Jan Kowalewski	223
Jerzy Giedroyc – Karol Kraczkiewicz	245
Jerzy Giedroyc – Marcin Król	255
Jerzy Giedroyc – Wołodymyr Kubijowycz.....	263
Jerzy Giedroyc – Jan Kucharzewski	273
Jerzy Giedroyc – Marian Kukiel	277
Jerzy Giedroyc – Janusz Kurtyka.....	287
Jerzy Giedroyc – Karolina Lanckorońska.....	291
Jerzy Giedroyc – Wacław Lednicki	295
Jerzy Giedroyc – Kazimierz Lepszy	333
Jerzy Giedroyc – Jerzy J. Lerski	337
Jerzy Giedroyc – Józef Lewandowski	381
Jerzy Giedroyc – Zofia Libiszowska	519
Jerzy Giedroyc – Józef Lichten	523
Jerzy Giedroyc – Stanisław Likiernik	549
Jerzy Giedroyc – Aleksander Litwin.....	553
Jerzy Giedroyc – Leopold Łabędź.....	575
Jerzy Giedroyc – Borys Łewycki	593
Jerzy Giedroyc – Jerzy Łojek	597

Jerzy Giedroyc – Ludwik Łubieński	613
Jerzy Giedroyc – Michał Łubieński.....	637
Jerzy Giedroyc – Sławomir Łukasiewicz	643
Jerzy Giedroyc – Stanisław Mackiewicz.....	647
Jerzy Giedroyc – Jan Malicki	671
Jerzy Giedroyc – Feliks Mantel.....	677
Jerzy Giedroyc – Tadeusz Manteuffel.....	683
Jerzy Giedroyc – Krystyna Marek	689
Jerzy Giedroyc – Halina Martin.....	701
Jerzy Giedroyc – Grzegorz Mazur.....	703
Jerzy Giedroyc – Andrzej Micewski	735
Jerzy Giedroyc – Bogusław Miedziński	749
Jerzy Giedroyc – Leon Mitkiewicz	807
Jerzy Giedroyc – Walerian Meysztowicz	821
Jerzy Giedroyc – Leszek Moczulski	829
Jerzy Giedroyc – Karol Modzelewski.....	839
Jerzy Giedroyc – Zygmunt Nagórski jr.....	847
Jerzy Giedroyc – Walentyna Najdus.....	857
Jerzy Giedroyc – Tadeusz Nowacki	863
Jerzy Giedroyc – Kazimierz Okulicz.....	887
Jerzy Giedroyc – Andrzej Paczkowski	951
Jerzy Giedroyc – Wanda Pampuch-Brońska	977
Jerzy Giedroyc – Tadeusz Pelczyński	993
Jerzy Giedroyc – Richard Pipes	999
Jerzy Giedroyc – Władysław Pobóg-Malinowski	1005
Jerzy Giedroyc – Andrzej Pomian.....	1063
Jerzy Giedroyc – Grażyna Pomian.....	1069
Jerzy Giedroyc – Krzysztof Pomian	1075
Jerzy Giedroyc – Alfred Poniński.....	1107
Indeks nazwisk.....	1119

Korespondencja

Jerzy Giedroyc – Piotr Kardela

Korespondencja przechowywana w Archiwum Instytutu Literackiego KULTURA (ILK KOR RED Kardela Piotr) pochodzi z lat 1995–1999. Składa się z 9 listów: 5 Piotra Kardeli i 4 Jerzego Giedroycia.

Piotr Kardela (ur. 1968) – historyk, urzędnik państwowy; absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (1992), zatrudniony w Muzeum Regionalnym w Krasnymstawie (1992–1994), nauczyciel w Zespole Szkół im. Cypriana Kamila Norwida w Nowym Mieście Lubawskim (1994–2006), pełnomocnik wojewody warmińsko-mazurskiego ds. kombatanów i osób represjonowanych (2006–2007), pracownik naukowy Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie (2006–2017), dyrektor oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (od 2017); autor m.in. monografii: *Stanisław Gierat 1903–1977. Działalność społeczno-polityczna* (2000), *Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych w latach 1953–1990* (2015), *Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych 1953–2012* (2017).

1

Nowe Miasto Lubawskie, 18 maja 1996 r.

Szanowny Panie Jerzy,

Kilka miesięcy temu odpowiedział mi Pan na moje zapytanie co do osoby Stanisława Gierata. Dziękuję za ten list, szczególnie ze względu, iż podał mi Pan adres p. Ewy Gierat¹ z Bethlehem. Był Pan łaskaw powiadomić mnie, że niestety nie posiada informacji na temat osób współpracujących z Gieratem, które by jeszcze żyły i mogłyby udzielić mi jakiś wiadomości o bohaterze mojej pracy. Przypomnę, że opracowuję właśnie biografię Gierata, a zatem poszukuję ludzi, którzy mogliby mi pomóc w zgromadzeniu materiałów historycznych.

Piszę do Pana ponownie, bo niedawno zapoznałem się z Pańską pasjonującą autobiografią, gdzie znalazłem cztery fragmenty (ss. 35, 51, 122, 124) nawiązujące do Stanisława Gierata lub organizacji, jakiej prezesował. Można rzec, że nie było Panu z Gieratem po drodze, ale z drugiej strony jasno wynika, że znał Pan go dość dobrze, a przynajmniej jego działalność na tyle wystarczająco, by wystawiać jej ocenę czy – mówiąc inaczej – by wyrobić sobie osobisty pogląd na temat „Siewu” i jego prezesa. Czy zatem mógłby mi Pan napisać w jak największym skrócie kilka słów charakterystyki Stanisława Gierata, tak jak go Pan „widział i zapamiętał”, wyjaśniając mi, dlaczego Gierat jawił się Panu zawsze jako raczej postać negatywna. Bardzo mnie to interesuje, gdyż Pańskie zdanie z racji Pana działalności powojennej posiada określoną rangę. Zapytuję Pana łaskawie jako „niewspółpracownika” Gierata z nadzieją, że Pańska odpowiedź będzie o wiele ciekawsza i wartościowsza od odpowiedzi całej rzeszy „współpracowników” bohatera mojej pracy.

Na tym kończę, pozdrawiam serdecznie, życzę dalszego pomyślnego rozwoju Pańskim Wydawnictwom i cierpliwie czekam na odpowiedź.

Z poważaniem

mgr Piotr Kardela

¹ Ewa Gierat (1922–2014) – działaczka społeczna; na emigracji (od 1940), komendantka Chorałgi Harcererek w USA (od 1952), redaktor McGraw-Hill Publishing Company (1953–1968), pracownica socjalna Catholic Family Services (1968–1984); żona Stanisława Gierata (od 1946).

P.S.

I jeszcze jedna wielka prośba... Mój uczeń z liceum, Jacek Grabowski, kolekcjonuje autografy wybitnych Polaków, którzy wnieśli duży wkład w rozwój kultury polskiej. Czy mógłby Pan przesłać dla niego na moje ręce Swój autograf? Z góry dziękuję.

2

28 maja 1996 r.

Szanowny Panie,

Pana zapytanie w sprawie Gierata jest bardzo kłopotliwe. O działalności „Siewu” wiem niewiele. Zetknąłem się kilkakrotnie z tą organizacją przed wojną, jak zajmowałem się trochę po amatorsku młodzieżą wiejską. Odnosiłem wrażenie wtedy, że była to organizacja zbyt oficjalna, przesadnie oparta na administracji państwowej. Stanisława Gierata poznałem osobiście dopiero w wojsku w Drugim Korpusie. Pracując w Wydziale Prasy i Propagandy, namówiłem Józefa Czapskiego, by ściągnął go na swego zastępcę. Nie był to zbyt szczęśliwy pomysł. Przy wszystkich swoich zaletach (uczciwości i prostolinijności), okazał się wielkim biurokratą, bardzo przestrzegającym hierarchii. Jako drobny, ale charakterystyczny przykład: na początku swej działalności zlikwidował wspólne kasyno dla wszystkich współpracowników Wydziału Propagandy, od szoferów szeregowych do oficerów. Jestem dość niesprawiedliwy w tej krytyce, gdyż mimo różnicy poglądów, zachował się wobec mnie w sposób więcej niż przyzwoity, gdy mnie przeniesiono z propagandy do linii. Potem pomagał w założeniu Instytutu Literackiego pod koniec wojny, gdyż miał pewną sytuację w dowództwie Korpusu. Może warto, by Pan nawiązał kontakt z Zygmuntem Gorgolem (15 Stamford Brook Mansions, Goldhawk Rd, London W6), który był bliskim człowiekiem Gierata, jakkolwiek z nim się pod koniec wojny rozszedł. Jest to człowiek bardzo samodzielnie myślący. Na pewno będzie mógł Panu więcej powiedzieć o Gieracie.

Załączam autograf dla Pana ucznia. Bardzo niedobrze się czuję w skórze primadonny.

Z poważaniem

Jerzy Giedroyc